

Sygn. akt III C 840/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2023 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny, w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Alicja Przybylska

Protokolant: stażysta Łukasz Jezierski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2023 roku w S.

**sprawy z powództwa S. W.**

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. W. kwotę 4.321,79 zł (cztery tysiące trzysta dwadzieścia jeden złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 lipca 2021 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda S. W. kwotę 1.651,16 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt jeden złotych szesnaście groszy) tytułem zwrot kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenie pieniężnego liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

IV. nakazuje ściągnąć od powoda S. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 15,36 zł (piętnaście złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 240,64 zł (dwieście czterdzieści złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 840/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 września 2021 roku powód – S. W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.134,37 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 30 lipca 2021 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu powód wskazał, że w dniu 18 lipca 2020 r. doszło do kolizji, w której samochód marki F. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność powoda został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę u pozwanego. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powodowi odszkodowanie w kwocie 3.919,98 zł z tytułu szkody w pojeździe. Powód nie zgodził się z decyzją ubezpieczyciela i zlecił sporządzenie prywatnej kalkulacji naprawy. Jak wynika z treści kalkulacji rzeczoznawcy koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 7.754,35 zł. Do kwoty

tej należy doliczyć koszt tej kalkulacji w wysokości 300 zł. Pismem z dnia 30 lipca 2021 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty dalszego odszkodowania, pozwany nie odpowiedział jednak na przedmiotowe pismo.

Powód wskazał, że w propozycji naprawy w ramach własnej sieci pozwany nie przedstawił jakichkolwiek warunków naprawy, w tym aby w toku takiej naprawy pojazd odzyskałby pełne walory użytkowo – estetyczne. Fakt przeprowadzenia naprawy pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia dla oceny sytuacji poszkodowanego po zaistniałej szkodzie. W ocenie powoda pozwany zaniżył koszty robocizny oraz przyjął do naprawy części zamiennie nie pochodzące od producenta pojazdu. Powód podkreślił, że przeprowadzenie naprawy, w tym rodzaj użytych części zamiennych i posiadanie z tego tytułu faktur lub rachunków, sprzedaż pojazdu i stan w jakim pojazd znajdował się w dacie umowy sprzedaży nie mają jakiegokolwiek znaczenia w świetle jednolitego, utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Jedynym miernikiem wartości odszkodowania pozostają hipotetyczne wyliczenia kosztów naprawy biegłych sądowych.

Na dochodzoną pozewem kwotę składają się: 3.834,37 zł tytułem odszkodowania związanego z kosztami naprawy pojazdu powoda oraz 300 zł tytułem zwrotu kosztów wynagrodzenia prywatnego rzeczoznawcy.

W zakresie żądanych odsetek za opóźnienie powód wskazał, że ostateczne zgłoszenie roszczeń powoda nastąpiło w dniu wydania decyzji pozwanego z 29 czerwca 2021 roku, w związku z czym 30 – dniowy termin ukończenia postępowania likwidacyjnego upłynął w dniu 29 lipca 2021 roku. Zatem od dnia następnego powód jest uprawniony do naliczania i żądania zapłaty odsetek ustawowych od należnego mu odszkodowania.

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, iż ponosi odpowiedzialność jako ubezpieczyciel sprawcy wypadku, zakwestionował jednak wysokość roszczenia z tytułu naprawy pojazdu oraz koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji – tak co do zasady, jak i wysokości. Wskazał, że po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym wypłacił na rzecz poszkodowanego odszkodowanie w kwocie 3.919,98 zł. Pozwany podkreślił, że pojazd posiadał uprzednie uszkodzenia niezwiązane z przedmiotową szkodą, tj. zarysowanie powłoki lakierniczej drzwi prawych i błotnika. Podkreślił, że zapewnił możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu według norm i zaleceń producenta w rozliczeniu bezgotówkowym, bez konieczności ponoszenia żadnych dodatkowych kosztów. Pismem z dnia 10 czerwca 2021 r. zaproponował poszkodowanemu organizację naprawy pojazdu w warsztacie należącym do sieci warsztatów współpracujących z ubezpieczycielem, z propozycji której powód niezasadnie nie skorzystał. W przypadku gdyby poszkodowany wybrał jednak inny warsztat – pozwany zwrócił się z prośbą o uzgodnienie z nim kosztów naprawy przed jej rozpoczęciem. Pozwany uprzedził, że gdyby poszkodowany zdecydował się na warsztat zewnętrzny – pozwany zaakceptuje wysokość odszkodowania do kwoty naprawy w warsztacie sieci naprawczej (...), tj. do celowych i uzasadnionych kosztów naprawy. Z ostrożności pozwany zarzucił, że ewentualne dalsze odszkodowanie powinno uwzględniać okoliczności, czy pojazd naprawiono, a także uwzględniać koszty części zamiennych – nowych części oryginalnych Q, używanych części oryginalnych lub alternatywnych części zamiennych.

Pozwany zakwestionował również moc dowodową opinii prywatnej i koszt jej sporządzenia. Powód już na etapie przedprocesowej likwidacji szkody (już przed datą sporządzenia prywatnej kalkulacji) był reprezentowany przez profesjonalny podmiot, zajmujący się dochodzeniem tego typu roszczeń i jednocześnie autora prywatnej kalkulacji przedłożonej przy pozwie. Zaznaczył, że wykonawca danej usługi na swojej stronie internetowej informuje, że nie pobiera od poszkodowanych żadnych opłat przed i w trakcie prowadzenia sprawy. T. samym stwierdzić trzeba, że żądany przez powoda koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji nie był w danym stanie faktycznym konieczny, obiektywnie uzasadniony i celowy – jako wchodzący w skład usługi firmy, z której powód skorzystał. Jednocześnie nie wykazano, aby dany koszt został rzeczywiście poniesiony, co wydaje się wątpliwe.

Pismem z dnia 12 września 2022 r., sprecyzowanym pismem z dnia 10 marca 2023 r., powód rozszerzył żądanie pozwu o dalszą kwotę 487,42 zł i wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kwoty 4.621,79 wraz z odsetkami

ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 lipca 2021 r. do dnia zapłaty, wskazując, że za sporządzoną do sprawy opinią biegłego wysokość szkody przy użyciu do naprawy części jakości Q wynosi 8.241,77 zł.

W odpowiedzi na rozszerzony pozew pozwany podtrzymał swoje stanowisko i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W dalszym toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 18 lipca 2020 roku doszło do kolizji, w której uszkodzony został należący do S. W. pojazd marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...).

W dniu zdarzenia sprawca kolizji legitymował się umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody związane z ruchem pojazdu mechanicznego w (...) spółce akcyjnej w W..

W dniu 7 czerwca 2021 r. poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi.

Niesporne, nadto dowód:

- podsumowanie zgłoszenia s. – akta szkody – płyta (...) k. 44,
- zeznania S. W. – k. 63-63v, 65.

(...) S.A. w W. przyjęła odpowiedzialność za szkodę powstałą w pojeździe marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) na skutek zdarzenia z dnia 18 lipca 2020 r.

W piśmie z dnia 10 czerwca 2021 r. informującym o wysokości odszkodowania ubezpieczyciel przedstawił również możliwość naprawy pojazdu w sieci naprawczej współpracującej z ubezpieczycielem, wskazując, że zmniejszy to koszt naprawy, a w przypadku nieskorzystania z tej oferty ubezpieczyciel zwróci tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy.

Decyzją z dnia 29 czerwca 2021 r. ubezpieczyciel przyznał, a następnie wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 3.919,98 zł.

S. W. nie skorzystał z oferty (...), gdyż uzyskał informację, że pojazd zostanie naprawiony przy użyciu nieoryginalnych części zamiennych, nadto, że warsztaty, z którymi współpracuje (...) mają negatywne opinie.

Dowód:

- pismo z dnia 10 czerwca 2021 r. – k. 35-35v.,
- ustalenie wysokości szkody – k. 37,
- decyzja z dnia 29 czerwca 2021 r. – k. 12,
- kalkulacja naprawy (...) S.A. – k. 10-11, 37v-40,
- zeznania S. W. – k. 63-63v, 65.

Poszkodowany nie zgodził się z ustaleniem wysokości szkody sporządzonym przez (...) S.A. w W. i zlecił wycenę szkody prywatnemu rzeczoznawcy, który wycenił koszt naprawy pojazdu na 7.754,35 zł. Za wykonany kosztorys rzeczoznawca wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 300 zł.

Wykonujący prywatną kalkulację P. G. w swojej praktyce reklamuje swoją ofertę, że nie pobiera opłat przed i w trakcie prowadzenia sprawy.

Dowód:

- kosztorys – k. 13-15,
- faktura – k. 16,
- e-mail – k. 41,
- wydruk ze strony internetowej – k. 42-43v.

Wiadomością e-mail z dnia 23 czerwca 2021 r. pełnomocnik poszkodowanego przesłał sporządzony kosztorys prywatny ubezpieczycielowi wnosząc o dopłatę dalszego odszkodowania.

Dowód:

- e-mail z dnia 23 czerwca 2021 r. – k. 17-18.

Pismem z dnia 30 lipca 2021 r. poszkodowany wezwał ubezpieczyciela o dopłatę dalszego odszkodowania w kwocie 7.754,35 zł oraz 300 zł kosztów prywatnej ekspertyzy w terminie 7 dni.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty – k. 19-20,
- pismo ubezpieczyciela z 31 sierpnia 2021 r. – akta szkody – płyta CD – k. 44.

S. W. nie naprawił pojazdu. Przed zdarzeniem z dnia 18 lipca 2020 r. pojazd nie posiadał uszkodzeń. Bieżąca konserwacja auta była prowadzona przy użyciu części oryginalnych. W dniu 29 marca 2022 r. poszkodowany sprzedał pojazd.

Dowód:

- zeznania S. W. – k. 63-63v, 65.

Na skutek kolizji z dnia 18 lipca 2020 roku w pojeździe marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) uszkodzeniu uległy: listwa ozdobna drzwi tylnych prawa, lampa tylna prawa, błotnik tylny prawy, zestaw kleju szyby bocznej prawa, pokrywa wlewu paliwa, drzwi tylne prawe, listwa ozdobna drzwi tylnych prawa, zderzak tylny, błotnik tylny prawy.

Koszty naprawy samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) usuwającej uszkodzenia i przywracającej pojazd do stanu sprzed zdarzenia kolizyjnego zaistniałego dnia 18 lipca 2020 r., wykonanej w okresie zaistnienia szkody w niezależnym warsztacie blacharsko-lakierniczym działającym na terenie zamieszkania poszkodowanego, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie, przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz średnich stawek prac naprawczych wynosiły brutto 8,559,37 zł.

Wysokość kosztów naprawy przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości najwyższej jakości oznaczonych znakiem Q według średnich ich cen, w tym użyciu pozostałych części oryginalnych serwisowych wynosiła brutto 8.241,77 zł.

Natomiast koszty naprawy samochodu przy zastosowaniu dostępnych części alternatywnych o jakości PC, PT, PJ oraz P według średnich ich cen, w tym użyciu pozostałych elementów oryginalnych sygnowanych znakiem wytwórcy pojazdu wynosiły brutto 8.105,06 zł.

Wysokość kosztów naprawy z wykorzystaniem używanych w dobrym stanie wizualnym oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu nie przekraczała kwoty brutto 6.820,82 zł.

Do przeprowadzenia prawidłowej naprawy samochodu, przywracającej mu stan zbliżony do istniejącego przed zdarzeniem, celowe jest zastosowanie części zamiennych posiadających akceptację wytwórcy pojazdu, a więc oryginalnych (elementy takie dają gwarancję zgodności ich cech i własności z wymogami producenta). Wymóg ten jest niezależny od wieku pojazdu, stanu jego wyeksploatowania i faktu ewentualnego występowania w obrocie dostępnych części alternatywnych. Dzięki naprawie dokonanej z wykorzystaniem części oryginalnych stan samochodu jest pod względem technicznym, użytkowym, trwałości i estetyki – najbardziej zbliżony do jego stanu sprzed kolizji. Zastosowanie do naprawy pojazdu części alternatywnych o najwyższej jakości oznaczonych znakiem Q, nie powinno wpływać na obniżenie jakości naprawy, bowiem komponenty takie winny być produkowane zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez wytwórcę pojazdów. Jednakże brak występowania na elementach oznaczeń producenta pojazdu powoduje brak odtworzenia stanu istniejącego przed szkodą, w zakresie walorów oryginalności części użytych do naprawy pojazdu.

Wyniki badań i obserwacji dowodzą, że zastosowanie do naprawy powypadkowej części alternatywnych nieoryginalnych z zasady nie przywraca pojazdowi stanu istniejącego przed zdarzeniem, bowiem części takie charakteryzują się często niską jakością, a także różnią się one wieloma parametrami w stosunku do części oryginalnych. Części alternatywne nieoryginalne mogą w sposób znaczący odbiegać kształtem i wymiarami od części oryginalnych. Zastosowanie do naprawy elementów o innej charakterystyce niż przewidziana przez producenta, bądź innych właściwościach wpływa negatywnie na funkcjonowanie pojazdu oraz powoduje brak przywrócenia stanu pierwotnego.

Części używane pochodzą z rozbiórki innych pojazdów. Kupujący nie ma praktycznie możliwości ustalenia źródła pochodzenia danego komponentu (z jakiego pojazdu został wymontowany, jaki był stan, przebieg i historia samochodu). Ustalenie stopnia zużycia takich części, jak i ich sprawności jest w wielu przypadkach praktycznie niemożliwe. W szczególności brak jest możliwości wykrycia ewentualnych uszkodzeń wewnętrznych, mikropęknięć czy też osłabienia struktury. Zastosowanie części używanych, których stan techniczny jest nieustalony wyklucza możliwość przywrócenia pojazdowi stanu zbliżonego do tego, jaki występował przed szkodą.

Wykonanie naprawy pokolizyjnej z użyciem części oryginalnych serwisowych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu nie spowoduje podniesienia wartości samochodu, a tym samym nie doprowadzi do wzbogacenia się poszkodowanego.

Przyznane bezsporne odszkodowanie nie było wystarczające do realizacji naprawy przywracającej w pełni uszkodzony samochód do stanu przed zdarzenia, zarówno pod względem technicznym jak i estetycznym.

Przeprowadzona naprawa pojazdu w oparciu o ustalone w sposób prawidłowy koszty naprawy uwzględniające odpowiednie potrącenia wynikające z występowania uszkodzeń niezwiązanych z analizowanym zdarzeniem kolizyjnym, nie spowodowałyby wzrostu wartości pojazdu w stosunku do stanu pierwotnego, a zatem nie doprowadziłyby również do wzbogacenia powoda.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego - k. 76-113,
- fotografie pojazdu – akta szkody – płyta (...) k. 44,
- zeznania S. W. – k. 63-63v, 65.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się uzasadnione w przeważającym zakresie. Oddaleniu podlegała jedynie kwota 300 zł żądana tytułem kosztów opinii prywatnej.

Materialnoprawną podstawę żądania powoda stanowiły przepisy art. 822 k.c. w zw. z art. 435 k.c. w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

Przesłanką każdego rodzaju odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną innej osobie jest zaistnienie zdarzenia, z którym prawo cywilne wiąże obowiązek odszkodowawczy. Podstawą domagania się wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, który odpowiada za szkody wyrządzone w związku z ruchem tego pojazdu, jest spowodowanie przez pojazd ubezpieczonego szkody majątkowej związanej z jego ruchem. Odpowiedzialność przejmuje w takiej sytuacji, na mocy umowy ubezpieczenia zawartej ze sprawcą szkody – zakład ubezpieczeń.

Zgodnie z treścią przepisu art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy uszkodzowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Na podstawie art. 436 § 1 i § 2 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (§ 1). W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (§ 2).

W myśl art. 822 § 1 – § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (§ 1). Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (§ 3). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony postępowania, zeznania uszkodzowanego oraz pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej. Dokumentom złożonym przez strony Sąd dał wiarę w całości, albowiem nie istniały wątpliwości co do ich prawdziwości i nie były kwestionowane przez strony. Strony różniły się jedynie co do oceny ich mocy dowodowej i faktów, które pozwalały ustalić. W zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe, w wyniku zdarzenia, a także kosztów ich usunięcia, Sąd poczynił ustalenia w oparciu o opinię biegłego sądowego, której wartość dowodowa zostanie przedstawiona w dalszej części uzasadnienia. Za w całości za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda, które były spójne i logiczne oraz zgodne z całokształtem materiału dowodowego. Strona pozwana nie naprowadziła żadnych kontr dowodów poddających w wątpliwość treść jego relacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę co do zasady i wypłacił uszkodzowanemu odszkodowanie w łącznej kwocie 3.919,98 zł. Spełnienie zatem wszystkich przesłanek

odpowiedzialności sprawcy szkody z art. 435 k.c. w zw. z 436 k.c. oraz przejęcie tej odpowiedzialności przez pozwanego na podstawie art. 822 k.c. było w sprawie niesporne.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż żądanie wywiedzione przez powoda, tytułem kosztów naprawy pojazdu, pozostaje usprawiedliwione co do zasady.

Pozwana spółka zakwestionowała jednak żądanie pozwu co do wysokości podnosząc szereg zarzutów przeciwko sposobowi, w jaki powód wyliczył szkodę. Po pierwsze pozwany zarzucił, że poszkodowany bezpodstawnie nie skorzystał z naprawy pojazdu przy udziale współpracujących z nim warsztatów, a pozwany nie może zatem ponosić kosztów niecelowych i ekonomicznie nieuzasadnionych. Po drugie, że niezależnie od tego poszkodowany nie wykazał, aby w ogóle pojazd naprawił, a dochodzenie od pozwanego hipotetycznych kosztów naprawy, ustalonych w oparciu o opinie biegłego sądowego jest nieuzasadnione. Po trzecie, że ewentualne koszty naprawy należy ustalić przy wykorzystaniu części zamiennych oraz oryginalnych używanych, gdyż w jego ocenie naprawa pojazdu przy użyciu nowych części oryginalnych doprowadzi do wzrostu wartości pojazdu, a także uwzględnić fakt naprawy lub sprzedaży pojazdu. Pozwany zakwestionował również moc dowodową opinii prywatnej i koszt jej sporządzenia

Sąd orzekający nie podziela zarzutów pozwanego dotyczących kosztów naprawy pojazdu i stoi na stanowisku znajdującym wyraz w uzasadnieniach postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018r. (sygn. akt III CZP 51/18, Legalis 1855985) oraz postanowienia z dnia 20 lutego 2019 r. (sygn. akt III CZP 91/18, Legalis 1875507) i przywołanego tam licznie orzecznictwa Sądu Najwyższego. Powyższe postanowienia zapadły na skutek pytań prawnych Sądu Okręgowego w Szczecinie. Jakkolwiek Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwał, o tyle rozważania, które poczynił, stanowiły istotną wskazówkę dla kierunku rozstrzygnięcia sądu. Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, Legalis 50780).

Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego nie ma bowiem żadnych wątpliwości, że odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się, do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy. Nawet w sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone, także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie – stosownie do okoliczności sprawy – może być obniżone.

Pozwany ubezpieczyciel zarzucił w tym zakresie, że poszkodowany mógł skorzystać z oferty naprawy w którymś ze współpracujących z nim zakładów, co wiąże się z niższymi kosztami naprawy.

Powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne. W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy

i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowadniania konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu. Dopuszczenie przyznawania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy przed jej dokonaniem i bez potrzeby rozliczenia się z nich po dokonaniu naprawy, powoduje, że byłoby w sposób nieuzasadniony krzywdzące poszkodowanego stosowanie innych kryteriów rozliczeń tylko dlatego, że wykazując staranność i dysponując środkami finansowymi dokonał usunięcia uszkodzeń przed uzyskaniem odszkodowania. Skoro prawo do odszkodowania ma poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu, to nie sposób przyjąć, że nie może go uzyskać poszkodowany, który poczynił nakłady na swój majątek naprawiając uszkodzony pojazd w całości lub w części, tylko z tej przyczyny, że nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, skoro nie one decydują o zakresie należnego odszkodowania. Stanowisko to uznawane jest za tak utrwalone, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż oddalenie przez sąd powszechny powództwa tylko z tej przyczyny, że poszkodowany, który naprawił pojazd nie wykazał wysokości wydatków poniesionych tytułem kosztów naprawy uszczuplających jego majątek, a domagał się ustalenia wysokości szkody na podstawie opinii biegłego, jest tak oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, że uzasadnia uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroków opartych na takiej motywacji.

Mając na uwadze powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, które należy w całości podzielić, Sąd uznał zarzut pozwanego, dotyczący braku wykazania faktu i kosztów naprawy pojazdu, jako pozbawiony podstawy prawnej. Stanowisko tego nie zmienia również fakt sprzedaży pojazdu, skoro szkoda wystąpiła przed zbyciem pojazdu.

W stanach faktycznych spraw poddanych analizie Sądu Najwyższego – jak sprawy III CZP 51/18, III CZP 91/18 – Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że nawet ocena przez samego poszkodowanego, że kwota wypłaconego odszkodowania wystarczyła na naprawę pojazdu – bez innych dowodów w tym zakresie – jest niewystarczająca dla zatamowania odszkodowania obejmującego dalsze, w tym hipotetyczne koszty naprawy pojazdu, albowiem do ustaleń w tym zakresie potrzebna jest wiedza specjalistyczna, którą dysponuje nie poszkodowany, a biegły sądowy. Sama subiektywna ocena poszkodowanego co do adekwatności wypłaconego dotychczas odszkodowania jest niewystarczająca do przyjęcia konkluzji, że kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w pełni rekompensuje szkodę w danym przypadku.

Dla rozstrzygnięcia sporu koniecznym okazało się zatem ustalenie rozmiaru szkody oraz kosztów jej usunięcia.

Wyliczenia w zakresie wysokości kosztów naprawy uszkodzenia pojazdu powoda wykonał, na potrzeby niniejszej sprawy biegły sądowy R. S.. W ocenie Sądu opinia pisemna biegłego sądowego jest wiarygodna. Została ona opracowana zgodnie z treścią postanowienia Sądu i w sposób rzetelny i wyczerpujący. Rozumowanie biegłego oraz sposób wyciągnięcia wniosków końcowych zostały prawidłowo uzasadnione. Biegły przedstawił i uargumentował dokonane przez siebie wyliczenia oraz przyjęty tok wnioskowania w sposób zrozumiały.

Istotnym jest również, że opinia biegłego nie została zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron, co czyni ją tym bardziej wiarygodną. Jak wynika ze sporządzonej opinii i pozostałych dokumentów oraz zeznań samego poszkodowanego w pojeździe nie znajdowały się inne części niż oryginalne części z logo producenta. Jeżeli pozwany twierdzi inaczej, to na nim spoczywa obowiązek wykazania tego zarzutu. Biegły wskazał, że użycie do naprawy części pozbawionych logo producenta byłoby niezasadne i prowadziłyby do obniżenia wartości handlowej pojazdu.

Biegły ustalił, że koszt naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych sygnowanych logo producenta pojazdu w zakresie części zakwalifikowanych do wymiany wyniósłby łącznie 8.559,37 zł. Pozwany nie kwestionował tego wyliczenia, ani uwag co do zastosowania części oryginalnych i skutków zastosowania innych części.

Jako niezasadny Sąd uznał także zarzut pozwanego co do konieczności skorzystania przez poszkodowanego w naprawie w sieci warsztatów naprawczych współpracujących z pozwanym. Poszkodowany przyznał co prawda o otrzymaniu od ubezpieczyciela pisma o możliwości skorzystania z jego sieci naprawczej, ale w ocenie Sądu skorzystanie z niej nie



jest obligatoryjne. Przesłane pismo jest ogólnikowe w treści. Nie wskazuje przy użyciu jakich części pojazd zostanie naprawiony, a jak wskazuje stanowisko ubezpieczyciela w procesie, byłyby to części używane lub nieoryginalne. Ponadto oferta ta nie wskazuje warsztatów, w których miałyby być dokonana naprawa. W konsekwencji podzielić należy stanowisko poszkodowanego, że obawiał się on skorzystania z tej oferty. Nie można również oczekiwać w warunkach wolnorynkowych bezwzględnego korzystania wyłącznie z warsztatów zakładów ubezpieczeń. Niemniej uniknąć należy sytuacji, w której koszty naprawy z samodzielnie wybranego zakładu odbiegają od stawek rynkowych. Dlatego też kolejnym powodem przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego było nie tylko zweryfikowanie rodzaju części niezbędnych do naprawy pojazdu, ale i stawek za roboczogodzinę warsztatu naprawczego wynikających z opinii prywatnej.

Wskazać również należy, że biegły wyjaśnił zasadność zastosowania części O, a także niezasadność zastosowania części alternatywnych nieoryginalnych P. T. ustaleń pozwany również nie kwestionował. Biegły wyliczył również koszty naprawy przy użyciu tych części, ale dla Sądu miało to jedynie na celu wyczerpanie wniosków dowodowych stron, nie zmieniało stanowiska Sądu w sprawach o tożsamym przedmiocie. Sąd nie podzielił również zarzutu pozwanego, że zastosowanie do naprawy pojazdów nowych części oryginalnych jest ekonomicznie nieuzasadnione i prowadziłoby do wzbogacenia powoda. Pozwany nie wykazał, aby elementy uszkodzone w pojeździe powoda nie były częściami oryginalnymi, nie pochodzącymi od producenta lub by miały wcześniejsze uszkodzenia. Stąd też zasadnym jest, aby tożsame elementy zostały zastosowane przy naprawie samochodu.

Zgodnie ogólną regułą art. 363 § 2 k.c. poszkodowany ma prawo wyboru metody likwidacji szkody. Może on żądać przywrócenia stanu poprzedniego, ale może też wybrać zapłatę sumy pieniężnej. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Odszkodowanie ma zmierzać do naprawienia uszczerbku w majątku poszkodowanego w taki sposób, aby przywrócić stan sprzed powstania szkody. Nie może to nastąpić w sposób korzystny dla zobowiązanego do naprawienia szkody z jednoczesnym pokrzywdzeniem poszkodowanego. Przyjęty sposób naprawienia szkody nie może także prowadzić do poprawy sytuacji ekonomicznej poszkodowanego względem jej stanu sprzed zdarzenia poprzez wzbogacenie go kosztem zakładu ubezpieczeń. W ocenie Sądu powód mógł domagać się zapłaty sumy pieniężnej, gdyż przywołany przepis pozwala poszkodowanemu na dokonanie swobodnego wyboru w tym zakresie. Jednocześnie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sprawy umożliwił weryfikację kalkulacji powoda i Sąd uznał, że żądanie zapłaty sumy pieniężnej wskazanej w pozwie nie jest zawyżone.

Podkreślić nadto należy, iż utrwalone pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, który w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 kwietnia 1997 r. (III CZP 14/97, Legalis 42658), jak też w uzasadnieniu uchwały z dnia 15 listopada 2001 r. (III CZP 68/01, Legalis 51112) zaznaczył, iż wszelkie rozważania na temat rzeczywistej naprawy pojazdu są pozbawione znaczenia, z uwagi na fakt, iż dla określenia wysokości odszkodowania okoliczność ta ma indyferentny zupełnie charakter. Sam fakt rzeczywistej naprawy pojazdu, a w tym też wynikający z tego fakt ewentualnego poniesienia przez poszkodowanego kosztów obejmujących podatek VAT nie jest istotny dla określenia wysokości odszkodowania. Z uwagi na powyższe fakt nie przedstawienia przez powoda dowodów na wysokość kosztów naprawy pojazdu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Powodowi przysługuje dalsze odszkodowanie, a sprowadzające się do hipotetycznego wyliczenia wysokości odszkodowania na podstawie opinii biegłego sądowego.

Zaznaczenia wymaga także, iż Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku konstatawał, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (tak: uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11, Legalis 447330).

W konkluzji odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego może być ustalone, w przypadku szkody częściowej, jako równowartość hipotetycznie określonych

kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie – stosownie do okoliczności sprawy – może ulec obniżeniu – vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18. Jak wskazano wyżej, pozwany takich dowodów nie przedstawił.

W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń nie wykazał, iż odszkodowanie obejmujące użycie nowych i oryginalnych części od producenta (które przy swoich wyliczeniach uwzględnił biegły sądowy) doprowadzi do nieuzasadnionego powiększenia majątku powoda. Ponadto, stoi to w sprzeczności z wnioskami wywiedzionymi przez biegłego sądowego, który wskazał, iż użycie takich części nie spowoduje wzrostu wartości rynkowej pojazdu powoda a jedynie przywrócenie jego stanu technicznego sprzed szkody.

Uwzględniając powyższe rozważania przyjąć należy, że w niniejszej sprawie zarzut strony pozwanej, jakoby poszkodowany nie udokumentował w sposób właściwy rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy nie zasługiwał na uwzględnienie. Skoro powód wybrał metodę odszkodowania poprzez zapłatę sumy pieniężnej, to ocena wysokości należnego odszkodowania musi się wiązać przede wszystkim z wysokością uszczerbku w jego majątku. W tej mierze za miarodajne uznać należy wyliczenia biegłego sądowego, przedstawione w kalkulacjach dołączonych do sporządzonej przez niego opinii.

Mając na uwadze powyższe Sąd przyjął, że koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe, w konsekwencji zdarzenia z dnia 18 lipca 2020 r. wynosi 8.559,37 zł. Jednocześnie powód rozszerzył żądanie jak dla kosztów naprawy pojazdu przy użyciu części jakości Q, w przypadku których koszt naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe, w konsekwencji zdarzenia z dnia 18 lipca 2020 r. wynosi 8.241,77 zł.

W związku z tym ustaleniem zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.321,79 zł tytułem żadanego odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w stosunku rocznym od tej kwoty od dnia 30 lipca 2021 roku do dnia zapłaty. Kwota ta stanowi różnicę pomiędzy ustaloną wysokością szkody i żądaniem powoda, a wypłaconą kwotą odszkodowania bezspornego (8.241,77 zł – 3.919,98 zł = 4.321,79 zł), choć w ocenie Sądu powód mógłby żądać kwoty 4.639,39 zł (8.559,37 zł – 3.919,98 zł).

Jako niezasadne Sąd uznał żądanie zapłaty kwoty 300 złotych tytułem kosztów sporządzenia wyceny wartości pojazdu przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego. Co do zasady odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia może – stosownie do okoliczności sprawy – obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego (por. uchwałę SN z dnia 18.05.2004r., III CZP 24/04, 62911). W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że o tym, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Zważywszy na ustaloną przez pozwanego wysokość odszkodowania, zlecenie przez powoda zweryfikowania tej wartości przez rzeczoznawcę niezależnego od ubezpieczyciela, należy uznać za uzasadnione i konieczne dla ustalenia czy w ogóle i w jakim zakresie powód może domagać się uzupełnienia wypłaconego odszkodowania. Powód nie wykazał jednak, aby faktycznie koszt ten poniósł. Faktura na karcie 16 jest nieopłacona. Jest to zgodne z ofertą P. G., który na swojej stronie internetowej wskazuje, że wynagrodzenie pobiera po wygraniu sprawy i jest to wynagrodzenie procentowe od uzyskanej kwoty. Przy czym procent jest ustalany indywidualnie przed podpisaniem umowy. Na moment orzekania zatem szkoda w tym zakresie nie powstała i uwzględnienie kwoty 300 zł było niemożliwe.

O odsetkach należnych powodowi Sąd rozstrzygnął w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c. w związku z art. 817 k.c. Zgodnie z treścią przepisu art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dłużnik popada w opóźnienie jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października

2003 r., sygn. II CK 146/02). Ubezpieczyciel, stosownie do treści przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek ustawowych od należnej wierzycielowi sumy. Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy, a spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż wynikający z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 355 § 2 k.c. W rozważanym przypadku ubezpieczyciel decyzją z dnia 29 czerwca 2021 roku ustalił wysokość należnego poszkodowanemu odszkodowania, w związku z tym jako uzasadnione należało uznać dochodzenie odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia od dnia 30 lipca 2021 roku. Upłynął już wówczas termin 30 dni na spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela. Pozwany nie wykazał przy tym, aby w terminie określonym przepisem art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), nie było możliwe wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia. Wysokość szkody powstałej w pojeździe została zaś ustalona w toku niniejszego procesu tylko i wyłącznie na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu likwidacyjnym, a więc na podstawie okoliczności istniejących i znanych pozwanemu w postępowaniu likwidacyjnym.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III. wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 k.p.c., na podstawie którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Powództwo w sprawie było uzasadnione co do kwoty stanowiącej ~94% dochodzonego roszczenia (4.321,79 zł z 4.621,79 zł). Powód wygrał sprawę w 94%, a pozwany wygrał sprawę w 6%.

Powód poniósł następujące koszty procesu: 400 złotych tytułem opłaty od pozwu, 30 zł opłaty uzupełniającej od pozwu, 900 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 500 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego – łącznie 1.847 złotych.

Pozwany poniósł koszty procesu w następującej wysokości: 900 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, 500 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – łącznie 1.417 złotych.

Koszty obu stron wyniosły łącznie 3.264 zł.

Powód przegrał w 6%, dlatego winien ponieść 6 % w/w kosztów, tj. 195,84 zł, a poniósł 1.847 zł. Stąd należy mu się zwrot kosztów w wysokości 1.651,16 zł (1.847 zł – 195,84 zł).

Podstawę prawną kosztów stron stanowią: w zakresie 400 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu – art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.), w zakresie 900 zł z tytułu wynagrodzenia adwokata – § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.), w zakresie 17 złotych z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - art. 1 ust. 1 pkt 2 oraz część IV załącznika ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. 2006 Nr 225 poz. 1635 z późn. zm.) oraz w zakresie wynagrodzenia biegłego art. 2 ust. 1 i art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 98 §2 k.p.c.

W punktach IV. i V wyroku Sąd orzekł w przedmiocie nieuiszczonych kosztów sądowych. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 z późn. zm.), który stanowi, iż kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić

kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Wynagrodzenie biegłego obejmowało kwotę 1.256 zł, z czego 1.000 zł zostało pokryte z wpłaconych zaliczek. Sąd obciążył strony pozostałą kwotą wydatku tj. stosownie do stopnia, w jakim każda ze stron przegrała sprawę.  $1.256 \text{ zł} - 1000 \text{ zł} = 256 \text{ zł}$ . 6% z tej kwoty to 15,36 zł, 94% tej kwoty to 240,64 zł.

W świetle powyższych okoliczności orzeczono jak w sentencji wyroku.